

Sygn. akt I ACa 548/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. Ł.**

przeciwko **J. B.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 marca 2014 r. sygn. akt I C 262/13

### **I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w pkt. I oddala powództwo;**

b) **w pkt. III zasądza od powoda na rzecz pozwanej (...) (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **w pkt. IV i V nakazuje ściągnąć od powoda Z. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie (...) (trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć) zł tytułem brakujących kosztów sądowych.**

**II. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów w instancji odwoławczej.**

**III. Nakazuje ściągnąć od powoda Z. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie 5000 (pięć tysięcy) zł tytułem brakującej opłaty od apelacji.**

# UZASADNIENIE

Z. Ł. wniósł o zasądzenie od J. B. kwoty 106.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2010 r. Wskazał, że na podstawie umowy z dnia 31 grudnia 2011 r. nabył od A. G. posiadane wobec pozwanej wierzytelności: z tytułu naliczenia kary umownej w wysokości 100.000 zł zastrzeżonej na wypadek naruszenia zakazu wynikającego z umowy o współpracy oraz z tytułu nieuiszczonego czynszu najmu lokalu mieszkalnego (20 miesięcy x 300 zł miesięcznie).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 21 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty J. B. wniosła o oddalenie powództwa. Podała, że umowa o współpracy została zawarta przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą i miała wywierać określone skutki gospodarcze, a zatem informacje, których dotyczył zakaz ujawniania, mógł dotyczyć wyłącznie określonych zamierzeń prowadzonych wspólnie przez kooperujące strony. Informacje przez nią ujawnione nie łączyły się zaś z wspólnie prowadzonymi zamierzeniami gospodarczymi i były raczej związane z osobistymi poczynaniami A. G.. Co do roszczeń związanych z czynszem za wynajem lokalu przy ul. (...) w O., podała że zostały one skompensowane z czynszem z jakim zalegała jej A. G. za najem pokoju w siedzibie swojej firmy.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2010 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Na podstawie ustawy, spadek po zmarłym E. J. (1) nabyli: jego żona E. J. (2) oraz dzieci: H. J., T. J. i małoletnia M. J. (córka A. G.), każdy w po 1/4 części.

W dniu 28 grudnia 2006 r. przed Sądem Rejonowym w Giżycku zostało wszczęte postępowanie o dział spadku po zmarłym E. J. (1) i zniesienie współwłasności (sygn. akt I Ns 484/06). W jego ramach, postanowieniem z dnia 1 października 2007 r. Sąd zabezpieczył roszczenia małoletniej M. J. poprzez powierzenie jej w imieniu pozostałych spadkobierców zarządu nieruchomością położoną w O. przy ul. (...) zabudowaną budynkiem mieszkalnym z 35 lokalami mieszkalnymi, powierzenie kwoty 300.000 zł oraz zasądzenie od pozostałych spadkobierców na jej rzecz kwoty 5.000 zł miesięcznie. Do składania sprawozdań z zarządu powierzonym majątkiem zobowiązano przedstawicielkę ustawową małoletniej - A. G..

A. G. poznała pozwaną J. B. za pośrednictwem swoich rodziców, z którymi pozwana pozostawała w bliskich relacjach sąsiedzkich. Pozwana zaoferowała A. G. pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej w zakresie wynajmu mieszkań znajdujących się w budynku wielorodzinnym położonym w O. przy ul. (...). Wówczas A. G. zarejestrowała formalnie działalność i wynajęła powierzchnię biurową od pozwanej w należącym do niej lokalu położonym w O. przy ul. (...).

W dniu 1 lipca 2009 r. między kobiety zawarły umowę o współpracy, na mocy której pozwana zobowiązała się do: działań mających na celu rozwój firmy podmiotu współpracującego, prowadzenie działań marketingowych i promocyjnych mających na celu pozyskiwanie nowych klientów i zamówień na rzecz podmiotu współpracującego, informowania swoich klientów o zakresie usług oferowanych przez podmiot współpracujący, udzielania pomocy podmiotowi współpracującemu, mającej charakter organizacyjny i informacyjny. Wszelkie informacje, które strony miały sobie wzajemnie udostępniać w związku z realizacją umowy, zarówno w czasie jej obowiązywania, jak i po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu, traktowano jako poufne (§ 2 ust. 1). W § 5 ust. 3 umowy zastrzeżono karę w wysokości 100.000 zł na wypadek złamania warunków umowy z winy jednej ze stron, zaś w § 5 ust. 5 zakaz prowadzenia działalności mającej charakter konkurencyjny.

W wyniku współpracy z pozwaną, A. G. otworzyła sklep z odzieżą damską w pawilonie supermarketu (...) w D.. Po pewnym okresie, zrezygnowała z tej działalności, o czym pozwana powzięła informację od kierownictwa T. Polska, które zadzwoniło do niej w sprawie zaległości czynszowych.

W dniu 29 lipca 2008 r. E. J. (2) i H. J. wystąpili z wnioskiem o ustanowienie dla małoletniej M. J. kuratora do zarządu jej majątkiem. W uzasadnieniu podali, że matka małoletniej A. G. w okresie pół roku roztrwonila kwotę 300.000 zł i w dalszym ciągu trwoni majątek dziecka.

W dniu 20 września 2010 r. M. G. i W. G. nagrali rozmowę przeprowadzoną z pozwaną celem wykazania córce A. G. dwulicowości pozwanej wobec niej. Po odsłuchaniu nagrania A. G. zerwała kontakt z pozwaną. Ta obawiając się o zwrot zainwestowanych w remont wynajętego mieszkania pieniędzy, zaczęła domagać się porozumienia w tym przedmiocie, grożąc nawiązaniem kontaktów z E. J. (2).

W drugiej połowie 2010 r. pozwana spotkała się z E. J. (2), celem przekazania informacji przydatnych w toczącej się sprawie spadkowej po E. J. (1). Wówczas w obecności dwóch adwokatów oświadczyła, że A. G. przekazała swojemu partnerowi kwotę 300.000 zł przeznaczoną dla małoletniej M. J., a do zarządu budynkiem wielorodzinnym w O. przy ul. (...) zatrudniła swoich rodziców, aby w ten sposób wyprowadzić pieniądze z majątku małoletniej. Podała też, że rozpoczęta przez nią działalność w jednym supermarketów przynosi straty z uwagi na niewłaściwy sposób prowadzenia sklepu.

O ujawnieniu tych informacji A. G. dowiedziała się w toku postępowania o ustanowienie kuratora do zarządu majątkiem małoletniej M. J. (sygn. III Nsm 186/10).

W wyniku tego doszło do rozwiązania umowy o współpracy łączącej ją z pozwaną. Pismem datowanym na 18 października 2010 r. A. G. wezwała pozwaną do zapłaty na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem kary umownej przewidzianej w § 5 ust. 3 umowy o współpracy zawartej w dniu 1 lipca 2009 r.

W sprawie o ustanowienie kuratora do zarządu majątkiem małoletniej M. J., Sąd Okręgowy w Olsztynie dopuścił dowód z przesłuchania J. B. w charakterze świadka, która podała, że część uzyskanej przez małoletnią kwoty 300.000 zł, A. G. przekazała w drodze pożyczki swojemu partnerowi i na potrzeby toczącego się postępowania pożyczła pieniądze, aby uzupełnić stan rachunku bankowego. Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił zaskarżone postanowienie i powierzył zarząd małoletniej M. E. K..

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej wiarygodności wynikających z kary umownej.

Wskazał, że z umowy o współpracy z dnia 1 lipca 2009 r. wynikał obowiązek zachowania w tajemnicy wszelkich informacji pozostających w związku z realizacją umowy, który został rozciągnięty zarówno na okres jej obowiązywania, jak i na okres po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu, przy czym po zakończeniu współpracy stron nie wprowadzono żadnych ograniczeń czasowych. Na wypadek naruszenia m.in. tego postanowienia umowy zastrzegły karę umowną w wysokości 100.000 zł.

Pomimo to pozwana z własnej inicjatywy nawiązała kontrakt z E. J. (2) i w trakcie spotkania z nią podała szczegóły dotyczących sytuacji finansowej A. G., tj. o fikcyjnym zatrudnieniu jej rodziców przy zarządzie budynkiem położonym w O. przy ul. (...), mającym na celu uzyskanie pieniędzy z majątku małoletniej M. J., o udostępnieniu konkubentowi środków przekazanych małoletniej M. J. oraz rozpoczęciu niezyskowej działalności gospodarczej w jednym ze supermarketów. Ujawniła zatem, że A. G. zainwestowała znaczną część pieniędzy córki w otwarcie sklepu w pasażu (...), który wskutek nieudolnego zarządzania przynosił straty, co doprowadziło do jego zamknięcia. Była to zaś informacja ściśle związana z realizacją umowy o współpracy, a jej przekazanie E. J. (2), zdaniem Sądu I instancji stanowiło naruszenie obowiązku określonego w § 2 ust. 1 umowy. Dlatego też doszedł do przekonania, że kara umowna w wysokości 100.000 zł została zasadnie naliczona, a zatem mogła być przedmiotem umowy przelewu. Taką też kwotę

zasądził na rzecz powoda na podstawie art. 509 § 1 k.c. w zw. z § 5 ust. 3 i § 2 ust. 1 umowy z dnia 1 lipca 2009 r. o współpracy.

Jednocześnie stwierdził, że nie było podstaw do zmiarkowania kary umownej, albowiem zgodnie z art. 484 § 2 k.c. skorzystanie z tego środka obrony zależy od woli dłużnika. Brak takiego wniosku lub zarzutu ze strony pozwanej uniemożliwił więc sądowi dokonanie zmniejszenia wysokości dochodzonej w procesie kary umownej.

Za niezasadne uznał natomiast powództwo związane z wierzytelnością z tytułu czynszu najmu. Wskazał, że wprawdzie w umowie najmu z dnia 1 lipca 2009 r. jako wynajmująca została wskazana A. G., tym niemniej czynność tą podejmowała ona, jako przedstawicielka ustawowa M. J. i czyniła to ze skutkiem bezpośrednim dla małoletniej. Dlatego też to jedynie małoletnia M. J. mogłaby obecnie domagać się od pozwanej zwrotu nieuiszczonego czynszu najmu lokalu mieszkalnego, co oznacza, że A. G. nie mogła tej wierzytelności we własnym imieniu zbyć na rzecz powoda.

O odsetkach od zasądzonej kwoty 100.000 zł orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

O kosztach procesu postanowił przy zastosowaniu zgodnie z art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do wyniku sprawy (94,34% - 5,66%). Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazując ściągnąć od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 224,98 zł tytułem brakującej opłaty sądowej. Z uwagi na sytuację majątkową pozwanej, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, odstąpił od obciążania jej opłatą sądową od pozwu, której powód nie uiścił.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że naruszyła ona zakaz ujawnienia informacji przewidziany w § 2 ust. 1 umowy o współpracy,

- art. 484 § 2 k.c. przez uznaniu, że miarkowanie kary umownej dopuszczalne jest wyłącznie na podstawie zarzutu procesowego.

Wnosiła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa albo dokonanie stosownego miarkowania zasądzonej kary umownej.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.***

Wstępnie zaznaczyć należy, że w rozpoznawanej sprawie, na obecnym etapie postępowania, niesporne były ani okoliczności towarzyszące zawarciu przez A. G. i J. B. w dniu 1 lipca 2009 r. umowy o współpracy, ani też sama treść tej umowy, lecz jedynie właściwe rozumienie zawartych w niej zapisów dotyczących klauzuli poufności i kar za jej naruszenie.

Pierwsze z wyżej wymienionych kwestii należą do ustaleń faktycznych, zaś wykładnia poszczególnych zapisów umowy jest zagadnieniem prawnym rozstrzyganym na gruncie art. 65 k.c. Wobec tego zarzuty stawiane zaskarżonemu wyrokowi należało rozpatrywać nie w kontekście naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego przy ustalaniu faktów, zwłaszcza że te w zasadzie były bezsporne, ale głównie w odniesieniu do właściwego zastosowania w sprawie prawa materialnego.

Zaznaczyć także trzeba, że zgodnie z wynikającą z treści art. 353<sup>1</sup> k.c. zasadą swobody umów, ich strony mogą dowolnie kształtować swoje prawa i obowiązki (oczywiście w granicach prawa). Dlatego też często spotykanym zapisem w umowach są klauzule kar umownych za niewywiązanie się jednej ze stron z jej obowiązków. Są to zastrzeżenia umowne, na podstawie których strona umowy może domagać się od swojego partnera zapłaty kary finansowej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Możliwość umieszczenia zapisów

o karach umownych wynika z art. 483 k.c. Zatem również w rozpoznawanym przypadku nie było żadnych przeszkód, aby takie kary zostały zastrzeżone na wypadek ujawnienia informacji, ale wyłącznie tych, którym nadano charakter poufnych.

W interesie stron umowy mogło leżeć, aby przekazywane sobie wzajemnie informacje, które mają dla nich wartość majątkową, korzystały z prawnych gwarancji zapewniających ochronę interesów związanych z tymi informacjami. Dlatego też w omawianej umowie, jej strony mogły zastrzec, że jeśli w związku z realizacją umowy dojdzie do udostępnienia informacji z zastrzeżeniem poufności, kontrahent, któremu udostępniono informacje, ma obowiązek nieujawniania ich i nieprzekazywania innym osobom. Nie może też wykorzystywać wspomnianych informacji do własnych celów. W związku z tym wyjaśnienia wymagało, jakie konkretnie informacje strony umowy rozumiały za pozostające „w związku z realizacją umowy”.

Zawarte w art. 65 § 2 k.c. reguły interpretacji oświadczeń woli nakazują w umowach raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Prawidłowa wykładnia postanowień umowy nie może oczywiście pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, jednakże, gdy pojawiają się wątpliwości co do rzeczywistej woli stron umowy. W judykaturze wielokrotnie podkreślano, że na tle tego przepisu należy przyjmować tzw. kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 168, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, niepubl.). Metoda ta przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (tzw. subiektywny wzorzec wykładni - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, nr 3, poz. 81; z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008/4/109).

Oceniając zatem, według tak uporządkowanych reguł, wynik wykładni umowy dokonanej w zaskarżonym wyroku, podzielić należy twierdzenia skarżącej, że Sąd Okręgowy niezasadnie przypisał jej inne znacznie niż wynikało to z zapisów umowy.

Wskazać bowiem należy, że z niekwestionowanych zeznań J. B. wynikało, że autorem umowy był jej pełnomocnik i to on zawarł w niej poszczególne regulacje. Same zaś strony nie konstruowały żadnych zapisów, ani też nie domagały się ich korekty lub uszczegółowienia. Wyjaśniła też, że głównym celem zapisów o poufności było jedynie uniknięcie ujawnienia danych jej kontrahentów. Sama zaś nie przypisywała innego, szerszego znaczenia tej klauzuli. Także z zeznań A. G. nie wynika, aby zabiegała o zawarcie w umowie klauzuli poufności, ani jakie konkretnie informacje miały korzystać z ochrony.

Z zeznań tych więc wynika, że zawierając umowę jej strony nie nadały omawianemu zapisowi szczególnego znaczenia, ani nie ustaliły nawet, które informacje (poza danymi osobowymi innych kontrahentów pozwanej) mają dla każdej z nich na tyle istotne znacznie, aby nie mogły być ujawnione na zewnątrz.

W takiej zaś sytuacji, skoro treść oświadczenia woli została ujęta w formie pisemnej, to sens zawartych w umowie oświadczeń należało ustalić, przyjmując za podstawę wykładni tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażen dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, o ile dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście bądź zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień.

W tym celu należało przede wszystkim zwrócić uwagę, co było przedmiotem umowy o współpracy. Z § 1 umowy wynikało, że J. B. zobowiązała się do prowadzenia działań mających na celu rozwój firmy podmiotu współpracującego, prowadzenie działań marketingowych i promocyjnych mających na celu pozyskiwanie nowych klientów i zamówień na rzecz podmiotu współpracującego, informowania swoich klientów o zakresie usług oferowanych przez podmiot współpracujący, udzielania pomocy podmiotowi współpracującemu, mającej charakter organizacyjny i informacyjny.

Poza sporem było, iż w ramach realizacji tej umowy, pozwana pomogła A. G. jedynie zarejestrować działalność gospodarczą oraz wynająć lokal usługowy w pawilonie supermarketu (...) w D. i otworzyć w nim sklep z odzieżą damską.

Z relacji obu kobiet, składanych na potrzeby niniejszego procesu, nie wynika że w celu wykonania wyżej wymienionych czynności przez pozwaną, J. B. ujawniła jakiegokolwiek informacje związane z prowadzonym przez A. G. przedsiębiorstwem. Powszechnie zaś przyjmuje się, że o ile kontrahenci nie postanowili inaczej, ochronie przed ujawnieniem lub wykorzystaniem podlegają jedynie informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa lub te, których ujawnienie narusza interes przedsiębiorcy. Przez tajemnicę przedsiębiorstwa należy zaś rozumieć nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne lub inne informacje mające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności. Dodać przy tym należy, że to dysponent informacji decyduje, która z przekazywanych stronie przeciwnej informacji ma być uznana za poufną. Jak wspomniano już wyżej, z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby A. G. zastrzegła, które informacje mają dla niej charakter poufny. Z okoliczności sprawy nie wynika także, aby wiadomości, które pozwana ujawniła E. J. (2), były związane z wykonywaniem umowy o współpracy. Ani bowiem z twierdzeń strony powodowej, ani z pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie, a przede wszystkim akt sprawy sygn. III Nsm 186/10 oraz zeznań E. J. (2), nie wynika, że pozwana przekazywała informacje związane z tajemnicą przedsiębiorstwa (działalności gospodarczej) prowadzonego przez A. G.. Do takich informacji bezspornie nie należały te odnośnie administrowania budynkiem wielorodzinnym w O. przy ul. (...), gdyż czynności związane z zarządaniem tą nieruchomością nie były objęte sporną umową. Ujawnieniem tajemnic związanych z wykonywaniem umowy nie mogło być także przekazanie wiedzy o prowadzeniu przez A. G. sklepu z odzieżą oraz niepowodzeniu finansowym tego przedsięwzięcia. Pozwana nie wyjawiała bowiem przy tym żadnych szczegółów mogących korzystać z klauzuli poufności. Do takich zaś należą te związane z np. przebiegiem negocjacji dotyczących umowy najmu lokalu, wysokością i warunkami umowy jego najmu, bazą klientów, czy też związanych z zaopatrzeniem sklepu w towary oraz ich sprzedażą. Sama zaś informacja o prowadzeniu, jak i zaprzestaniu prowadzenia tego sklepu, nie miały obiektywnej wartości gospodarczej, a zatem nie mogły narazić przedsiębiorstwa (...) na szkodę, ani nie były przydatne z punktu widzenia działalności konkurencyjnej. Nie można więc ich traktować, jako wiedzy poufnej o doniosłym znaczeniu z punktu widzenia prowadzonej działalności gospodarczej, gdyż wynikały one zarówno z rejestru przedsiębiorców, a nawet mógł ją posiadać każdy potencjalny klient pasażu handlowego. Nadto z treści umowy wynika, że klauzulą poufności objęto informacje, które strony sobie wzajemnie przekazały. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika zaś, iż wiedzę o zamknięciu sklepu w pasażu w T. pozwana uzyskała właśnie od wynajmującego - T., nie zaś od A. G..

Dlatego też Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że przeprowadzona na tle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych analiza, nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwana naruszyła zobowiązania wynikające do treści zawartych w umowie o współpracy zapisów o zachowaniu poufności, a tym samym roszczenie strony powodowej uznać należało za bezzasadne. Jak już zostało wskazane umowa o zachowaniu poufności zobowiązywała J. B. do zachowania informacji poufnych, które przy użyciu dość ogólnej definicji zostały określone jako informacje pozostające „w związku z realizacją umowy”. Tymczasem, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, ujawnione przez pozwaną fakty nie zawierały żadnych informacji dotyczących finansowych, prawnych, organizacyjnych ani jakichkolwiek innych szczegółów działalności gospodarczej prowadzonej przez A. G., które stanowiłyby przedmiot ochrony jako informacje niejawne.

Uwzględniając powyższe rozważania, roszczenia strony powodowej w zakresie zasądzenia od pozwanej kary umownej w wysokości 100.000 zł, należało uznać za bezzasadne.

Konsekwencją dokonanych zmian, była także konieczność skorygowania rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, według zasad z art. 98 k.p.c. Obejmowały one koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej przed Sądem I instancji, których wysokość została ustalona w oparciu o przepis § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny, działając w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt I wyroku.

W pkt II wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania w instancji odwoławczej na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, o której mowa w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając na rzecz pozwanej całość poniesionych przez nią kosztów, na które składała się kwota 2.700 zł jako wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Podstawę prawną nakazania ściągnięcia od powoda kosztów sądowych nieuiszczonych w obu instancjach stanowił zaś przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.